

Historia jest świadkiem czasów, światłem prawdy,
życiem pamięci, nauczycielką życia.

Marcus Tullius Cicero

Z dziejów Stawisk



Gimnazjum im. Adama Mickiewicza
w Stawiskach

Wrzesień 2016 r.

Opracowanie pt. „Z dziejów Stawisk” zrodziło się na potrzeby edukacyjne w związku z obchodami 590-lecia powstania Stawisk, by odbiorcom przybliżyć historię miasteczka.

Jednakże nadrzędnym celem publikacji było zainspirowanie przedstawicieli każdego pokolenia do dalszych poszukiwań na rzecz dokumentowania, wzmacniania poczucia tożsamości, pobudzania mieszkańców do kreatywnego włączania się w tworzenie wydarzeń o znaczeniu lokalnym i regionalnym, aktywizowania poprzez bezpośrednie angażowanie społeczności w opracowywanie koncepcji lokalnego święta, tworzenia poczucia wspólnoty oraz więzi międzypokoleniowych.

Chcielibyśmy, by zawarte tu fakty zachęciły czytelników do głębszej refleksji, dalszego poznawania dziejów miasteczka i biografii sławnych osób.

Żywimy nadzieję, że odkryte przez Was historyczne „perelki” nie pozostaną w szufladach, na strychach, czy też piwnicach albo w czyjejś pamięci, a spowodują, że kolejne obchody, tym razem 600-lecia Stawisk, będą owocem tych dociekań, poszukiwań i wspólnotowych rozwiązań, stanowić będą dowód utożsamiania się z naszym miasteczkiem, a hasło „Moje Stawiski” wybrzmi dumnie.

*Bardzo dziękujemy
Panu prof. Adamowi Czesławowi Dobrońskiemu
za cenne uwagi i okazaną pomoc.*

Osoby uczestniczące w projekcie „Z dziejów Stawisk”:

Monika Cedrowska
Katarzyna Nowak
Wioletta Orłowska
Barbara Paczoszka
Zbigniew Pajer
Dorota Rybicka
Jerzy Rybicki
Elżbieta Sokołowska
Luiza Śliwińska-Kozikowska
Elżbieta Zawrotna

Słowa podziękowania kierujemy do
Pana Kazimierza Żochowskiego i Pana Janusza Kossewskiego
za życzliwość oraz udostępnione materiały na temat historii Stawisk.

Wstęp

Rok 2016 to szczególny czas dla naszego miasteczka, ponieważ obchodzimy 590-lecie jego powstania.

40 lat temu, w roku 1976 społeczność Stawisk świętowała rocznicę 550-lecia istnienia miasta. Chcąc wzmocnić poczucie więzi i wspólnoty wśród mieszkańców, pragniemy przybliżyć jego dzieje. Pamiętajmy, że historia jest bardzo pomocna przy kształtowaniu naszej tożsamości indywidualnej i zbiorowej.

Stawiski

Miasto w woj. podlaskim, w powiecie kolneńskim, siedziba gminy miejsko-wiejskiej Stawiski. Położone jest nad rzeką Dzierzbą na Wysoczyźnie Kolneńskiej. Według danych na dzień 10 czerwca 2016 r. miasto ma 2305 mieszkańców i jest to liczba zbliżona do stanu mieszkańców miasta w roku 1844.

Środowisko geograficzne

Dzieje Wysoczyzny Kolneńskiej są słabo rozpoznane ze względu na znikomą liczbę źródeł pisanych oraz brak publikacji wyników badań archeologicznych.

Głównymi rzekami obszaru są: Narew, Pisa, Biebrza i częściowo Elk. Najdłuższym lewym dopływem Pisy jest Skroda (47 km). Jej głównym lewym dopływem jest Dzierzbia, a prawym Łabna. W północno-zachodniej części obszaru badań płynie Wincenta (26 km), lewy dopływ Pisy, a jej głównym prawym dopływem jest Kulona, lewym zaś Wykówka. Na najstarszych szczegółowych mapach pochodzących z końca XVIII i pierwszej połowy XIX wieku szatą leśną pokryte są obszary nad Pisą, w międzyrzeczu Pisy, Skrody i Łabny, między Wincentą a górną Skrodą (w międzyrzeczu tej ostatniej i Dzierzbi) oraz na lewym brzegu środkowej i dolnej Skrody. Zalesiony był też teren między Narwią, Wiźnicą i Siennicą oraz obszar w górnym biegu tej ostatniej, aż po okolice Stawisk.

Pradzieje

Wyniki badań archeologicznych wskazują jednoznacznie, że obszar położony między puszciami Kurpiowską i Piską, a bagnami biebrzańskimi w okresie formowania się państwa piastowskiego należał do Mazowsza. Obszary położone na północy zamieszkiwały ludy bałtyjskie. W literaturze panuje pogląd, że już na przełomie X i XI wieku tereny nad środkową Narwią pozostawały pod kontrolą państwa polskiego i wtedy zmierzała na Poniemnie polska misja Brunona z Querfurtu w 1009 r.

Większość grodzisk położonych na Wysoczyźnie Kolneńskiej: Mały Płock, Wizna, Ruś-Sambory, Pieńki-Grodzisko (Okopne) i Truszkę-Zalesie oraz na lewym brzegu Narwi (Stara Łomża) znane były badaczom już pod koniec XIX i na początku XX wieku. Najpóźniej, bo dopiero w połowie XX wieku, zlokalizowano grodzisko w Stawiskach. Badania powierzchniowe w 1968 r. prowadził wraz z żoną T.R. Żurowski.

Wczesnośredniowieczne grodzisko Stawiski z XI-XIII wieku to obecnie niezbyt atrakcyjne miejsce, lecz wbrew pozorom jest ważnym punktem na mapie historycznej miasta. To tutaj rozpoczyna się jego historia. Usytuowany na podmokłym terenie, otoczony głębokimi trzęsawiskami i moczarami oraz stawami Gródek Stawiskowski, jako jedno z ogniw łańcucha umocnień północnych granic Mazowsza, był dogodnym miejscem do obrony przed zagrażającymi od północy i wschodu Jaćwingami, Prusami i Litwinami, a później Krzyżakami. Według C. Brodzickiego „na lewym brzegu Strugi (dawniej Złotegostoku), lewego dopływu Dzierzbi, będącej lewym dopływem Skrody, znajduje się grodzisko w Stawiskach. Właśnie od licznie występujących niegdyś stawów późniejsze miasto również otrzymało nazwę Stawiski. Dziś, po zmeliorowaniu są one wyschnięte i zarosłe szuwarami. Niegdyś owe stawy dostarczały mieszkańcom grodu i okolic ryb i raków, a strumień płynący u podnóża wału grodu wody pitnej”.

Obiekt należy do typu pierścieniowatych, o średnicy całkowitej około 45-50 m i średnicy majdanu około 26 m, z nasypem mierzonym od podstawy o szerokości 10 m oraz wysokości 3 m od zewnątrz i 1,5-2 m od wewnątrz. Majdan od nasypu oddziela dookoła rów głębokości i szerokości 1 m. Teren

majdanu w czasach nowożytnych zamieniono na cmentarz żydowski. Z tego względu nie prowadzono tam prac wykopaliskowych.

Po badaniach powierzchniowych stwierdzono, że nasyp wału zbudowany został z ziemi, z elementami drewna i kamieni. Grodzisko i osada przygodowa w Stawiskach o powierzchni 1 ha datowane są ogólnie na wczesne średniowiecze i zlokalizowane zostały na zachód od grodziska. Badania powierzchniowe na tym obszarze prowadziła A. Nowacka w 1987 r.

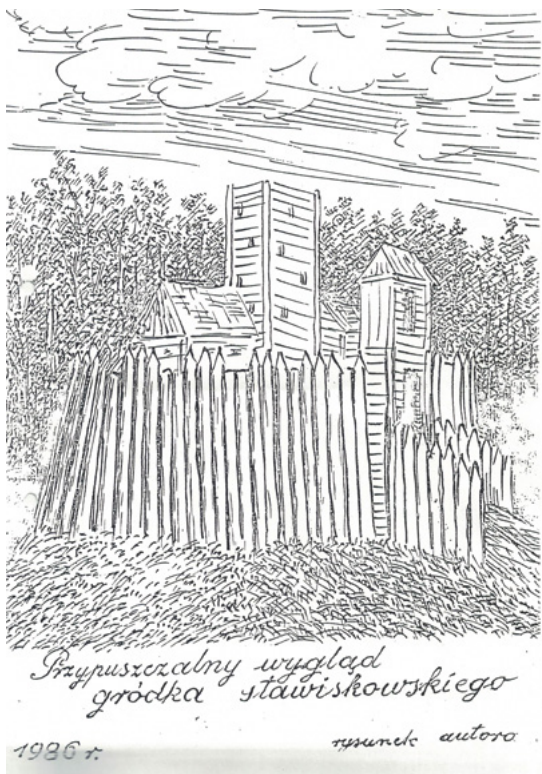
Rekonstrukcja sieci grodowej na Wysoczyźnie Kolneńskiej

Ze względu na położenie i znaczenie rozwój osad na Wysoczyźnie Kolneńskiej miał charakter wojskowy. Również gród w Stawiskach należał do grodów typu wojskowego, wchodzącego do systemu obronnego państwa pierwszych Piastów. Charakter obronny dała mu również sama natura. Rzeka Dzierzbia ze swoimi dopływami opływała wyspę, na której powstały Stawiski. Gród położony na wyspie wśród lasów i bagien był łatwy do obrony i ledwo widoczny dla wroga. Na przełom XIV i XV wieku za panowania ks. Janusza Starszego przypada wielka fala osadnicza. Rozwój osad wiejskich wokół Stawisk po ustaleniu granicy pomiędzy Krzyżakami a Polską spowodował, że Stawiski jako wieś pojawiła się wcześniej niż Poryte (1375 r.), czy Dzierzbia (1416 r.) i Sokoły (1475 r.). Założycielem jej był przedstawiciel rodu Radzanowskich. Wieś należała najpierw do Ziemi Wiskiej, a od 1379 r. do Ziemi Łomżyńskiej województwa mazowieckiego. Jednakże początki wsi Stawiski giną w mrokach historii, gdyż nie ma dokładnych źródeł pisanych odnośnie lokacji wsi.

Według innych informacji pierwotnie była to wieś założona przez Kurzątków herbu Awdaniec, którzy w latach 1407-1411 otrzymali puszczańskie włóki nad rzeką Dzierzbą. Natomiast w opracowaniu *Nazwy miejscowości północnego Mazowsza* Karol Zierhoffer podaje, że zgodnie z zapisami sądowymi i genealogią szlachecką po raz pierwszy o Stawiskach, jako osadnictwie miejskim, wspomina się w roku 1426. W swojej historii Stawiski miały różnych właścicieli. Byli nimi: Radzanowscy, Niszczycy, Grabowiecscy, Węgierscy, Zamoyscy herbu Grzymała, Skrodzcy, znów Zamoyscy, Drozdowscy, Karnkowscy, Bykowscy i Kisielnicy.

Pierwsze wzmianki o Stawiskach spotkać można w historii parafii Poryte.

Druga połowa XVII wieku to złoty okres rozwoju Stawisk. Przyczynił się do tego Fortunat Zamoyski, łowczy ziemi łomżyńskiej i starosta wysokodvorski. Był on inicjatorem lokacji miasta Stawiski. To po jego rozmowach z królem Augustem II wieś Stawiski w 1698 r. otrzymała prawa miejskie. Ich nadanie wpłynęło na rozwój miasteczka.



Kalendarium

1375	przypuszczalna data powstania wsi Stawisk;
1580 - 1590	wzniesienie pierwszej kaplicy w Stawiskach;
1585	dekret o budowie kościoła;
1688	lokacja klasztoru i sprowadzenie franciszkanów do Stawisk;
1698	nadanie praw miejskich; odtąd herb Stawisk to herb rodziny Zamoyskich, tj. topór w tarczy koloru białego na czerwonym tle z żółtą obwódką;
1708	spalenie miasta w czasie przemarszu wojsk szwedzkich przez Stawisk;
1709	wybuch epidemii tyfusu w mieście, 1/3 ludności pada ofiarą zarazy;
1790 - 1818	budowa kościoła;
1819	opanowanie miasta przez pożary i choroby;
1839	rozprzestrzenienie się cholery azjatyckiej w całej okolicy;
1844	zbudowanie młyna na Sokolisz i cegielni k/Chmielewa, Stawisk siedzibą władz administracyjnych, powstanie sądu gminnego IV okręgu dla gmin Rogienice i Stawisk, uruchomienie oddziału pocztowo - telegraficznego, założenie Towarzystwa Kredytowego i Kasy Oszczędności, wzniesienie budynków dla władz miejskich i Urzędu Pocztowo – Telekomunikacyjnego;
1867	likwidacja klasztoru franciszkanów;
1869	utrata praw miejskich;
1882	narodziny Akiby Rubinsteina;
1903	powstanie Ochotniczej Straży Ogniowej;
1903	utworzenie samodzielnej parafii; założenie cmentarza grzebalnego, tzw. starego;
1915	przywrócenie praw miejskich przez Niemców;
1919	utworzenie gminy Stawisk;
1927	dokończenie budowy wież kościelnych;
1939	oddanie do użytku budynku szkoły przy ulicy Cedrowskiej;
1942	zniszczenie zbudowanej w połowie XVIII wieku synagogi;
1945	zniszczenie przez Niemców wież na kościele (częściowo odbudowane w latach 1951-1952);
1954	utworzenie Stacji Selekcji Roślin obejmującej gospodarstwa w: Stawiskach, Dzierzbi, Korzenistem i Grabówku;
1957	założenie cmentarza parafialnego, tzw. nowego;
1958	rozbudowa budynku szkolnego;
1958	zbudowanie magazynów zbożowych, stadionu sportowego, lecznicy zwierząt, uruchomienie Państwowego Ośrodka Maszynowego;
1969	odbudowa Pomnika Niepodległości;
1971	oddanie do użytku remizy strażackiej i kina „Saturn”;
1973	utworzenie Miasta i Gminy Stawisk;
1977	oddanie do użytku nowego budynku przedszkola miejskiego;



Kościół w Stawiskach w 1952r.

Fundacja oraz budowa klasztoru i kościoła w Stawiskach

Pierwsze wzmianki na temat budowy kościoła w Stawiskach pochodzą z 1585 r. Ówczesny dziedzic Andrzej Węgierski wybudował mały drewniany kościółek-kaplicę pod wezwaniem trzech patronów: św. Jana Chrzciciela, św. Andrzeja Apostoła i św. Katarzyny. Był to kościół filialny parafii w Porytem. W 1657 r. został on doszczętnie spalony przez Szwedów, co na pewien czas pozbawiło miejscową ludność świątyni.

Kolejny właściciel dóbr Stawiski Fortunat Zamoyski herbu Grzymała, ufundował drewnianą kaplicę i dom, w którym zamieszkało dwóch kapłanów zakonnych św. Franciszka. W 1695 r. pożar strawił zabudowania. Wówczas Fortunat Zamoyski postanowił ufundować drewniany klasztor i kościół pod wezwaniem św. Fortunata – swojego patrona. Zwrócił się więc z prośbą do biskupa diecezji płockiej, Andrzeja Chryzostoma Załuskiego o wydanie pozwolenia na fundację. Otrzymał zgodę na założenie klasztoru Braci Mniejszych Konwentalnych zwanych franciszkanami. 4 października 1697 r. zakonnicy zamieszkali w Stawiskach i rozpoczęli swoją działalność.

Fortunat Zamoyski zamierzał wybudować większy murowany kościół i klasztor. Jednak jego plany pokrzyżowała przedwczesna śmierć. Fundator zmarł w Wilnie, w pałacu Kazimierza Jana Sapiehy, hetmana Wielkiego Księstwa Litewskiego. Jego ciało przywieziono do Stawisk i pochowano w kościele. Nad grobem umieszczono srebrną tabliczkę z napisem łacińskim, który w polskim przekładzie brzmi: „Bogu Najlepsze i Najwyższe Fortunat Zamoyski Łowczy Ziemi Łomżyńskiej. Szczęścia zaszczytne i książąt łaski. Nie zdobył losem, lecz raczej jak łowca je posiadał z herbami rodzinnymi, zdobyte w miecz i wierze. Ozdobił zaszczycił i obronił”. Właściciel dóbr Stawiski jeszcze przed śmiercią zapisał w księgach grodzkich spraw wieczystych województwa wileńskiego znaczną kwotę na rzecz budowy murowanego kościoła i klasztoru. Zastrzegł sobie, iż wymienione pieniądze są przeznaczone wyłącznie na dokończenie fundacji. Fortunat Zamoyski złotymi zgłoskami zapisał się w historii tej osady. Był nie tylko fundatorem kościoła i klasztoru, ale to również za jego przyczyną w 1688 r. Stawiski otrzymały prawa miejskie.

Na budowę obecnego klasztoru (plebanii) i kościoła trzeba było czekać prawie sto lat. Dopiero w 1788 r. o. Dominik Pietraszek, gwardian klasztoru, rozpoczął budowę kościoła murowanego. Jednak trwające rozbiory Polski, powstanie kościuszkowskie oraz wojny napoleońskie doprowadziły do przerwania prac budowlanych. Dopiero później ukończono budynek klasztoru. Natomiast budowę kościoła, z wyjątkiem wież, na początku XIX wieku dokończył nowy dziedzic Stawisk Antoni Bykowski, poseł łomżyński. Trwała ona pięć lat, od 1813 do 1818 roku. Minęło kolejne sto lat, zanim w 1927 r. wybudowano wieże kościoła. Zostały one jednak zburzone w czasie II wojny światowej. Odbudowano je nad miastem, powstały w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku.

Klasztor w Stawiskach istniał do 1867 r. Po zakończeniu powstania styczniowego rząd carski podjął decyzję o jego likwidacji. Na miejsce usuniętych franciszkanów przybył wikariusz ksiądz Stanisław Okniński. Należał on do jednych z pierwszych osób, które podjęły starania o utworzenie parafii. Zabiegał również o to miejscowy właściciel majątku Stanisław Kisielnicki.



Kościół w Stawiskach sprzed 1927r.



Tablica pamiątkowa
Fortunata Zamoyskiego

4 kwietnia 1901 r. zmarł ksiądz Stanisław Okniński i został pochowany na cmentarzu przykościelnym. Grób jego zachował się do dnia dzisiejszego. Starania o utworzenie parafii w Stawiskach kontynuował ksiądz Tomasz Kulesza. To jemu udało się doprowadzić do końca to przedsięwzięcie. Parafia pod wezwaniem św. Antoniego Padewskiego w Stawiskach powstała 5 maja 1903 r. Obecny kościół został zbudowany w stylu późnobarokowym. Jest to świątynia bazylikowa, trójnawowa, z dwiema wysokimi wieżami. Składa się z nawy głównej, dwóch naw bocznych, prezbiterium, dwóch zakrystii oraz chóru organowego. W kościele znajduje się pięć ołtarzy oraz osiem okien z witrażami, które oświetlają jego wnętrze.

Żydzi w Stawiskach

Kupcy żydowscy pojawili się w miasteczku już w XVII wieku. Fortunat Zamoyski docenił korzyści, jakie miejscowościom przynoszą Żydzi i wspierał ich ekonomiczne starania. Dzięki temu Stawiski przekształciły się w osadę miejską, głównie żydowską.

Po zlikwidowaniu renty feudalnej, Żydzi otrzymali w pobliżu lasów połacie ziemi na pastwiska, a chrześcijanie majątki i pozwolenia na nabywanie gruntów od szlachty. W XVIII wieku miasto przybrało formę znaną nam do dziś. W latach 30. XIX wieku wybrukowano trakt z Łomży do Suwałk, który biegł przez miasto. Ta droga znana była jako Trakt Kowieński.

Życie Żydów płynęło w sposób odmienny od pozostałej części populacji. W celu zaspokojenia potrzeb religijnych, społecznych i ekonomicznych, Żydzi ustanowili i wspierali wiele instytucji, w tym synagogi, Bejt Midrasz (dom studiów) oraz chedery (szkoły elementarne). Przez jakiś czas istniała w Stawiskach Jesziwa (rodzaj wyższej szkoły talmudycznej dla nieżonatych studentów), a później nowoczesna szkoła hebrajska. Funkcjonowała tu również biblioteka żydowska, bank, organizacja charytatywna dokarmiająca ubogich (Lechem Laaniyim), organizacje pomocy wzajemnej, organizacja zajmująca się odwiedzaniem i wspieraniem chorych (Bikur Cholim), towarzystwo kredytowe, organizacja charytatywna dla ubogich pańien, miejsce spotkań syjonistów. Obok sklepów i warsztatów, które istniały w mieście, w Stawiskach organizowano również dwa razy w tygodniu jarmarki oraz sześć dorocznych targów.

W południowo-zachodniej części Stawisk istniała murowana, dwukondygnacyjna synagoga wzniesiona na planie prostokąta z małymi dobudówkami, której struktura była wyjątkowa. Na piętrze

znajdowały się półokrągłe zakończone okna a nad wejściem głównym znajdował się trójkątny fronton. Chaya Kolinski - mieszkaniec Stawisk żydowskiego pochodzenia - wspomina, że fundamenty świątyni były tak szerokie, że Kisielnicki jeździł na nich w swym konnym rydwanie. Ściany synagogi były bardzo grube, jak w fortyficy. Najwyraźniej planowano, że będzie służyć jako miejsce schronienia dla Żydów w niepewnych czasach. Jej białe łuki miały 12 metrów wysokości, a pomiędzy nimi były inkrustowane deski malowane na białozielony kolor. Aron hakodesz („święta skrzynia”, w której przechowywano zwoje



Tory) wznosiła się na całą wysokość synagogi i zachwycała precyzją wykonania. Artystycznie zdobione drzwi drewniane ukazywały wiele tradycyjnych motywów żydowskich, takich jak dwanaście pokoleń, Mojżesza i Aarona, tablice przysięgi, Lewiatana i bawołu, siedem gatunków, z których znana jest Ziemia Izraela. Kolory były bardzo subtelne. W całej okolicy nie było piękniejszej synagogi. Budowa synagogi zaczęła się w roku 1739, a ukończona została w 1813. Część materiału do budowy bożnicy ufundował sam Kisielnicki. Samodzielna gmina żydowska powstała w Stawiskach w 1808 r., liczyła ponad 1200 członków. Po powstaniu styczniowym wzniesiono kolejną bożnicę, która została oddana do użytku w 1871 r.

W pobliżu kościoła znajdowała się sieć sklepików, należących do społeczności żydowskiej. Zostały one zbudowane przez Zvi Gnida w 1781 r. Synagogi i Bejt Midrasz służyły jako miejsce spotkań dorosłych, a czasami także młodzieży. To tam prosili ludzie, oprócz lokalnych plotek, słyszeli wieści o tym, co się dzieje w świecie. W Stawiskach zawsze było kilka osób, które czytały gazety hebrajskie, takie jak „Hamelitz”, „Hamagid” i „Hatzfira”, jak też i takich, co czytali po rosyjsku.

Stawiski były miasteczkiem znanym dzięki, między innymi, znanymi pisarzom, lekarzom, rabinom, nauczycielom, prawnikom czy artystom. Wśród najznamienitszych wymienić należy: rabina Moshke Chiewo słynnego wielkiego kabalistę i talmudystę, pisarzy Jakobowicza i Rabinowicza, Zeligą Bzostowieckiego, który mieszkał w Belgii, Dr. Koppel Lieberman, który napisał „The History of the Jews of Belgium”, rzeźbiarza Brandenburga znany z posągu Mahometa. W czasie I wojny światowej Stawiski nie zostały zniszczone. Jednakże wiosną 1915 r. na miasteczko spadły trzy bomby, a jedna z nich zniszczyła synagogę. Dzięki wysiłkom syjonistów świątynia została wkrótce odbudowana.

Wielu stawiskowskich Żydów było bardzo wykształconymi ludźmi, a swą wiedzę dzielili się z chrześcijanami. Nauczycielem Juliana Rojewskiego (1909-1993), który po wojnie pracował jako polonista w Stawiskach, a później w Szczecinku i tam napisał swą autobiografię w 1982 r., był żydowski nauczyciel Jew Perelman. W latach 1915-18 żydowska biblioteka mieściła się właśnie w domu Rojewskiego, na Łomżyńskiej 2.



Sklepik żydowski. Około 1920 r.



Rabin Wasserman jest w trzecim rzędzie (od dołu), siódmy z prawej strony, cheder

W roku szkolnym 1926/27 na 10 nauczycieli pracujących w Stawiskach 2 było żydowskiego pochodzenia. Przez pierwsze cztery lata nauki dzieci żydowskie uczone były przez nauczycieli swego wyznania, dopiero od klasy piątej dzieci żydowskie i chrześcijańskie uczęszczały do wspólnej klasy. W roku szkolnym 1938/39 polscy uczniowie przenieśli się do nowego budynku szkolnego na ulicy Polowej, zaś dzieci żydowskie pozostały w istniejącej szkole na ulicy Zjazd.

Wraz z wybuchem II wojny światowej naziści rozpoczęli masową eksterminację Żydów i konfiskatę ich majątków. Na początku lipca 1941 r. Niemcy sprowadzili w okolice synagogi rabina Shmuela Nachmana Wasersztejna, włożyli mu w ręce Torę i kazali śpiewać Hatikwę, a następnie podłożyli ogień i zmusili rabina, by wszedł do bożnicy. Kiedy tylko naziści oddalili się chrześcijanin, murarz Antoni Nowicki wyprowadził rabina z synagogi i ukrył u siebie w domu, a następnej nocy zaprowadził go do getta łomżyńskiego.

15 sierpnia 1941 r. Niemcy wypędzili wszystkich Żydów w Stawiskach na ulicę. Na pobliskiej Płaszczatce oraz w Mściwujach wymordowano łącznie 2500 Żydów ze Stawisk i okolic. Po rzezi pozostało w mieście około 60 Żydów, specjalistów i fachowców wraz z rodzinami.

Podburzani przez nazistów Polacy także znęcali się nad Żydami. Ksiądz wikary, B. Kozłowski, „szedł na przeciw pochodowi Żydów pędzonych na spalenie. Podniósł rękę z krzyżem do góry i wołał donośnym głosem, do oszalałych ludzi: Zastanówcie się ludzie, co czynicie, nie możecie pełnić dwóch ról. Chcecie być sędziami i katami w jednej osobie. Pamiętajcie na swoją śmierć. Jak pomrzecie i staniecie na sąd Boży, Matka Najświętsza, powie do swego syna Jezusa Chrystusa. Synu, nie daruj im tej zbrodni, którą popełnili! Oni mieli na piersiach Twój wizerunek, krzyż, a zabijali ludzi. Po tych przemówieniach księdza, ludzie zaczęli się rozchodzić. Żydzi ocalili! (...) W Stawiskach było duże getto, złożone z Żydów i Cyganów”, pisał w pamiętniku P. Wiśniewski, mieszkaniec Radziłowa. 17 sierpnia 1941 r. powstało getto, które początkowo znajdowało się w okolicach dużej synagogi, później zaś zostało przeniesione w okolice ulicy Krzywe Koło.

2 listopada 1941 r. zlikwidowano getto w Stawiskach.

Hevenu shalom aleichem

W 1963 r. zbiorowy grób na Płaszczatce ogrodzono i postawiono pamiątkowy głaz.



Sławni ze Stawisk

Kisielnickcy

Ród Kisielnickich pochodzi z Ziemi Ciechanowskiej. Za protoplastę rodu uważany jest Jakub herbu Topór. Pierwsza wzmianka o nim pochodzi sprzed 1419 r., określaną jest też jako Jakub z Łosewa. Jakub też był pierwszym właścicielem majątku Kisielnica, dlatego też nazywano go również Jakubem z Kisielnicy. Ród tego gniazda jest wspaniale rozgałęziony i zapisał się jako znaczący ród majątków ziemskich. Już od średniowiecza jego przedstawiciele stanowili społeczną elitę. Sprawowali najróżniejsze urzędy: starostów, sędziów ziemskich. W historii polskiego ziemiaństwa zapisali się głównie jako patrioci i znakomici gospodarze swych licznych dóbr. Czas pokazał, że rodzinne majątki pozostawały w ich rękach prawie 500 lat, aż do połowy XX wieku, co w historii ziemiaństwa polskiego na Mazowszu uznawane to jest za bardzo rzadki przypadek.

Stanisław Kisielnicki (1797 – 1854) był sędzią pokoju, właścicielem Korzenistego, który odziedziczył Stawisk dzięki swej małżonce Annie z Bykowskich. To ona wniosła te dobra w wianie. Stanisław i Anna Kisielnicy swoje gniazdo założyli tuż za miastem, rozbudowując tzw. założenia dworskie stworzyli otoczoną sadami, parkami, alejami wspaniałą posiadłość, która stała się miejscem życia kolejnych pokoleń tego rodu. Doczekali się córki Anny oraz synów Józefa, Edmunda i Witolda.

Józef Kisielnicki (1825 – 1872) to kolejny dziedzic Stawisk z tego rodu. Za żonę pojął Joannę Marylską i mieli pięcioro dzieci (Marię, Urszulę, Stanisława, Włodzimierza i Tadeusza). Dobra zarządzane pod jego ręką zaliczane były do największych posiadłości ziemskich w powiecie łomżyńskim. W neogotyckim stylu rozbudowany dwór, który okazał się wspaniałą rezydencją przyciągającą wzrok przez monumentalne wieże usytuowane na planie kwadratu i kojarzące się ze średniowiecznym zamkiem.

Stanisław Kisielnicki (1858 – 1943) ożenił się z Janiną Krzymuską i jak jego ojciec wspaniale zarządzał odziedziczonym majątkiem. W 1886 r. do posiadłości należały też Smolniki i Sokolicha. To dzięki Stanisławowi powstała tam gorzelnia, cegielnia i młyn wodny. Wspaniałe gospodarowanie przez Stanisława dobrami Kisielnickich ze Stawisk doprowadziło do tego, że już w 1892 r. liczyły one 1766 hektarów, a w 1906 r. aż 1961,7 hektara.

Józef Kisielnicki (1898 – 1960) był ostatnim właścicielem Stawisk z rodu Kisielnickich. W okresie międzywojennym przejął majątek od sędziwego już ojca i jego wzorem również gospodarnie nim zarządzał. Nie założył rodziny i w przeciwieństwie do jego przodków nie imponowało mu życie towarzyskie.

Maria Kisielnicka (1861 – 1943) to niezwyklej urody córka Józefa i Joanny z Marylskich. Nazywana była jasnowłosą ziemianką ze Stawisk, w której zakochał się Wojciech Kossak, wschodząca sława polskiego malarstwa. Maria z Kisielnickich Kossakowa pożegnała się z rodzinnym gniazdem w Stawiskach i zamieszkała z mężem w Krakowie.

Wojciech Horacy Kossak herbu Kos (1856 – 1942) (ur. 31 grudnia 1856 r. w Paryżu, zm. 29 lipca 1942 r. w Krakowie) był polskim przedstawicielem malarstwa o tematyce historycznej batalistycznej, synem Juliusza Kossaka. Urodził się w noc sylwestrową 1856/57 tuż przed północą (jego brat bliźniak Tadeusz ma wystawiony akt urodzenia już na dzień 1 stycznia 1857 r.) w Paryżu, dokąd wyjechali jego rodzice wkrótce po ślubie. Jego ojcem chrzestnym był francuski malarz Horacy Vernet, po którym otrzymał drugie imię.

W Warszawie, na tzw. salonach, Wojciech wpatrywał się w córkę Józefa i Joanny Kisielnickich. Z treści obfitej korespondencji, która wkrótce zaczęła krążyć między Krakowem a Stawiskami wynika, że była to miłość od pierwszego spojrzenia. W okresie narzeczeństwa poczytył pannie Marii kolejne listy z zapewnieniem o głębokim uczuciu, ale również pełne humoru i tak w grudniu 1883 r. Wojciech pisze: „(...) Ja nie wiem, czy Pani pisałem już o tym, że Panią tak z całej duszy i z całego serca kocham, że na myśl, że będziemy razem, robi mi się tak bajecznie na sercu, że mi się wszystko kręci, i Somosierra, i sztalugi, i tę trochę mózdzku, co mam (...)”. Oczywiście Kossak odwiedzał także swoją narzeczoną w domu w Stawiskach.

Z Krakowa Wojciech Kossak docierał kolejną najpierw do Czyżewa, a stamtąd jeszcze około 80 kilometrów końmi w pojeździe pocztowym lub wysłanym przez Kisielnickich. W Stawiskach wpatrywał się nie tylko w cudowną narzeczoną, ale również w urzekający krajobraz. W liście do przyszłego szwagra Stanisława pisał: „(...) Przychodzę do przekonania, że jak dla mnie - najpiękniejsze części Polski są Łomżyńskie i Zakopane, a ja się na tym powinienem znać (...)”.

Na 2 tygodnie przed ślubem zakochany Wojciech pisał list do dworu w Stawiskach: „(...) Do widzenia, Maryś, dzięki Bogu może to już będzie i ostatni mój list jako Twego narzeczonego. Do widzenia za parę dni. Całuję namiętnie usteczka Twoje najśłodsze, oczka, nosek, uszka, strasznie mocno i bez końca i nóżki, i rączki, i wszystko, i wszystko. Maryś, ja wariuję na myśl, że będziesz moją, naprawdę! Twój, ale to zupełnie tylko Twój – Wojtek Kossak (...)”.

Nadeszła wreszcie wielka, upragniona przez oboje chwila: „16 lipca 1884 roku, o godzinie dziewiętnastej, w Kościele Parafialnym pod wezwaniem Świętego Wojciecha w Porytem, w pobliżu Stawisk. W obecności licznej rodziny i przyjaciół, wobec Boga i proboszcza ks. Marcjana Włostowskiego, wypowiedzieli sakramentalne „tak”. Maria i Wojciech zamieszkali w Krakowie w jego rodowej willi „Wygoda”, przemianowanej na „Kossakówkę”. Jej mieszkańcy i goście weszli do historii polskiej kultury narodowej. To właśnie „Kossakówka” stała się miejscem spotkań bohemy artystycznej Krakowa, a gospodarz Wojciech zdobywał coraz większą malarską sławę.

Obrazy Wojciecha Kossaka przedstawiają głównie sceny historyczne, batalistyczne, rodzajowe a także portrety. Artysta kojarzony jest również z mistrzowskim przedstawieniem koni. Do jego najbardziej znanych dzieł należą m.in. „Panorama Racławicka” (namalowana z Janem Styką), „Olszynka Grochowska”, „Marszałek Józef Piłsudski na Kasztance”.

Wojciech i Maria z Kisielnickich Kossakowie mieli troje dzieci, które także zdobyły sławę: pierworodny syn Jerzy jako artysta malarz, córka Maria Pawlikowska-Jasnorzewska jako poetka i pisarka oraz córka Magdalena Samozwaniec jako autorka utworów satyrycznych.



Wojciech z żoną Marią (1884)



Wojciech z synem (ok. 1898)



Wojciech z córkami (1907)

Prof. Simona Gabriela Kossak (1943 – 2007) to prawnuczka sławnego Juliusza, wnuczka Wojciecha i Marii z Kisielnickich Kossaków, córka Jerzego. Jako absolwentka Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Jagiellońskiego, popularyzowała naukę oraz działalność na rzecz zachowania pozostałości naturalnych ekosystemów Polski. Po ukończeniu studiów opuściła rodzinny Kraków (zabierając ze sobą obraz pradziadka Juliusza, przedstawiający dwór Kisielnickich w Stawiskach) i wyjechała do Białowieży. Pracowała tutaj w Zakładzie Badania Ssaków i w Instytucie Badawczym Leśnictwa Zakładu Lasów Naturalnych (którym kierowała od 2003 r.). Była autorką kilkuset publikacji naukowych, popularno-naukowych, książek i filmów przyrodniczych. Szczególną popularność w kraju przyniosły jej codzienne gawędy pt. „Dlaczego w trawie piszczy?”, prezentowane w Polskim Radiu. W tych niezwykle zajmujących opowieściach o zwierzętach chciała, jak to określiła, „łagodzić ludzi wobec ludzi i wobec zwierząt”.

Zamieszkiwała sędziwą leśniczówkę „Dziedzinkę” z myszami, dzikiem, sową, pajakami i innymi stworzeniami, które się tam pojawiły. Była zawsze pogodna, ale także konsekwentna w walce o ochronę przyrody, a zwłaszcza Puszczy Białowieskiej. Ostatnią wolą ciężko schorowanej i świadomej zbliżającej się śmierci „pustelniczki”, było pochowanie jej na cmentarzu parafialnym w Porytem. Właśnie tutaj spoczywają jej przodkowie Kisielnicki, a w pobliżu znajduje się kościół, w którym w 1884 r. pobrał się jej sławni dziadkowie Wojciech i Maria z Kisielnickich.



Grób rodzinny Kisielnickich
na cmentarzu w Porytem



Grób prof. Simony Kossak
na cmentarzu w Porytem

Akiba Rubinstein (1882 – 1961) urodził się 12 grudnia 1882 r. w Stawiskach jako czternaste dziecko w żydowskiej rodzinie nauczyciela szkoły religijnej. Niestety, nie poznał swojego ojca, który zmarł na gruźlicę osiem miesięcy przed jego narodzinami. Na cześć ojca dostał imię Akiba. Rodzeństwo było słabego zdrowia i większość z braci i sióstr umarła w dzieciństwie. Akibę wychowywali dziadkowie. Dziadek ze strony matki Reizel Reb Aharon Eliezer Denenberg był jednym z bogatszych ludzi, który dorobił się fortuny na przemyśle drzewnym.

Gdy matka młodego Rubinsteina wyszła drugi raz za mąż za rabina Hellera zwanego „Geniuszem z Pińska”, rodzina Rubinsteinów przeniosła się do Białegostoku (ok. 1888 r.). Dziadkowie Akiby wysłali go do szkoły rabinackiej, gdzie uczył się razem z przyrodnim bratem Chaimem Hellerem. Z powodu mizernego zdrowia i groźby zarażenia się gruźlicą, Akiba nie został posłany do białostockiej szkoły Yeshiva. Mając wiele wolnego czasu, zaczął poznawać tajniki królewskiej gry. Godzinami przesiadywał w pobliskiej restauracji i grał w szachy, często sam ze sobą. Miał wtedy 16 lat. Książki o Torze poszły więc w ką, a zastąpiły je papierowe figury szachowe. Później Akiba wspominał, że studiował szachy sześć-osiem godzin dziennie, przez 300 dni w roku! W 1901 r. zaczął już wygrywać z najlepszymi szachistami w Białymstoku. Rubinstein sensacyjnie ograł najlepszych łódzkich szachistów i wywalczył tytuł mistrza Łodzi pierwszy w swojej dopiero zaczynającej się wielkiej karierze. Akiba Rubinstein około 1902 r. przeniósł się do Łodzi. Lata 1907-1912 to okres jego największych triumfów. W 1909 r. w bezpośredniej partii Rubinstein pokonał Laskera, ówczesnego mistrza świata. Akiba zagrał w Petersburgu, ale gospodarzom zawodów odmówił startu w barwach carskiej Rosji. Dlatego przy jego nazwisku widnieje nazwa miasta Łódź. W 1912 r. osiągnął niezwykle sukces. W ciągu jednego roku wygrał kolejnych pięć wielkich międzynarodowych turniejów: w San Sebastian, Pieszczanach, Wrocławiu, Warszawie i Wilnie. 50 lat później sztuka ta udała się Bentowi Larsenowi, ale zajęło mu to aż trzy lata. Rok 1912 w historii szachów nosi nazwę „Roku Rubinsteina”! 30 marca 1917 r. Akiba Rubinstein ożenił się z Eugenią Lew. Ich pierwszy syn Jonas, urodził się w Polsce w 1920 r. Przeprowadzali się do Szwecji, Niemiec, Brukseli.

Niestety, nigdy nie dano mu zagrać o mistrzostwo świata, mimo że był uważany za najlepszego szachistę świata. W tamtych czasach pretendent do tytułu musiał bowiem wyłożyć pokaźną kwotę na organizację spotkania z mistrzem. Emanuel Lasker żądał za rozegranie z nim meczu 10 tysięcy dolarów! Rubinstein gromadził pieniądze, ale całą fortunę stracił, gdy władzę w Rosji i konta bankowe przejęli bolszewicy. Niestety, powoli zaczynały się objawiać u Akiby symptomy choroby psychicznej. Skarżył się na rzekomą muchę, która siada mu na czole i nie pozwala skupić się przy szachownicy. Cierpiał na androfobię, lęk przed ludźmi. W czasie I wojny światowej próbował nawet popełnić samobójstwo. Po wojnie powrócił do szachów i znów wygrywał. W 1922 r. zwyciężył w Antwerpii, pokonując m.in. znakomitych graczy Aleksandra Alechina, Gezę Maroczego, Richarda Retiego i Ksawerego Tartakowera.

W 1926 r. wyjechał na stałe z Polski i osiadł w Belgii, zachowując jednak polskie obywatelstwo. W 1930 r. poprowadził Polskę do zwycięstwa w III Olimpiadzie Szachowej, odbierając nagrodę za najlepszy wynik indywidualny (13 zwycięstw przy 4 remisach). Rok później na olimpiadzie w Pradze zajął z naszą reprezentacją drugie miejsce. Niestety, w 1932 r. Rubinstein przegrał z chorobą. Przestał grać. Podczas II wojny światowej ukrywał się w szpitalu psychiatrycznym w Brukseli, dzięki czemu uniknął wywiezienia do obozu koncentracyjnego. Po wojnie, zapomniany, ostatnie lata życia spędził w domu starców. Zmarł w wieku 79 lat, 14 marca 1961 r. w Brukseli lub jak niektórzy podają w Antwerpii. Akiba Rubinstein miał dwóch synów Jonatana i Salomona. Obaj grali w szachy. Sammy, urodzony w Belgii syn Akiby, po ojcu odziedziczył pasję i talent do gry w szachy. W 1980 r. i 1985 r. wygrał Championnat individuel de la Francophonie. Zmarł w Brukseli w wieku 75 lat. Rodzinny dom Akiby Rubinsteina w Stawiskach jest dzisiaj siedzibą Urzędu Miejskiego. W 2010 r. Europejska Unia Szachowa ogłosiła rok 2012 „Rokiem Akiby Rubinsteina”.



Portret Akiby Rubinsteina narysowany przez jego syna Sammiego

Władysław Steczkowski był synem Jana i Walentyny z domu Góreckiej. W listopadzie 1918 r. brał udział w rozbrajaniu Niemców w Stawiskach. Od 1 czerwca 1919 r. był podporucznikiem ze starszeństwem, początkowo w 21. pułku piechoty. Uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r. Pozostał w wojsku jako zawodowy oficer w 6. Pułku Strzelców Podhalańskich.

W 1934 r. ukończył Wydział Konsularny Szkoły Nauk Politycznych w Warszawie. Następnie od 1938 r. był oficerem w 57. Pułku Piechoty Wielkopolskiej.

W 1939 r. objął dowództwo Szamotulskiego Batalionu Obrony Narodowej oraz Komendę Obwodu Przysposobienia Wojskowego w Szamotulach. We wrześniu 1939 r. w stopniu kapitana dowodził Szamotulskim Batalionem Obrony Narodowej. Brał udział w bitwie nad Bzurą.

W 1940 r. wstąpił do Polskiej Organizacji Zbrojnej, gdzie dowodził obwodem Warszawa-Śródmieście. Po scaleniu POZ z Armią Krajową w 1942 r. powołano go w stopniu majora na komendanta 4. rejonu obwodu Śródmieście. Funkcję tę pełnił również w trakcie Powstania Warszawskiego. Kierował m.in. oddziałami śródmiejskimi, które przeprowadziły wspomagające uderzenie na pl. Żelaznej Bramy podczas nieudanej próby przebicia do Śródmieścia, podjętej przez obrońców Starówki (30/31 sierpnia). 20 września 1944 r. powołany został na zastępcę dowódcy 15. Pułku Piechoty AK „Wilków”.

Od 2 października mianowany był na stopień podpułkownika. Po kapitulacji powstania przebywał w obozach Lamsdorf, a następnie Oflagu II C Woldenberg. Do 1949 r. pracował w wojsku na terenie Szczecina, a następnie zamieszkał w Warszawie, gdzie pracował w Radzie Pamięci Walk i Męczeństwa. Kpt. inż. Władysław Steczkowski – „Biały Orzeł” (dowódca oddziału AK w Stawiskach, odznaczony orderem Virtuti Militari) oraz Paweł Steczkowski „Długi” byli żołnierzami Armii Krajowej. Jego dwaj synowie (w wieku 21 i 17 lat) zginęli w Powstaniu Warszawskim. Obecnie w Stawiskach istnieje ulica nazwana jego imieniem. Ponadto na głównym placu w rynku miasta znajduje się pomnik Orła Białego poświęcony zasługom tak wybitnego obrońcy wolności Stawisk. Jego brat ppor. Franciszek Steczkowski „Groźny” również walczył w Powstaniu Warszawskim w szeregach batalionu Chrobry I i został odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari.



W. Steczkowski otrzymał odznaczenia:

Order Sztandaru Pracy II kl.
Order Virtuti Militari V kl. 2 października 1944
Krzyż Walecznych (trzykrotnie)
Złoty i Srebrny Krzyż Zasługi z Mieczami,
Krzyż Partyzancki,
Krzyż Legionowy,
Sprawiedliwy wśród Narodów Świata w 1987.

Władysław Wasiewicz (1888 - 1971) to rzeźbiarz, grafik i pedagog. Ukończył kurs rysunku w Muzeum Rzemiosła i Sztuki Stosowanej u I. Łopieńskiego oraz krakowską Akademię Sztuk Pięknych u K. Laszczki.

W 1922 r. wziął udział w konkursie na projekt monet obiegowych, a w 1927 r. na pomnik Chrystusa Zbawiciela (niezrealizowany). W 1928 r. otrzymał złoty medal na wystawie w Paryżu. Po zakończeniu działań wojennych profesor Władysław Wasiewicz zasłynął kierowaniem prac przy odbudowie pomnika Fryderyka Chopina w warszawskich Łazienkach Królewskich. Pomnik ten odtworzono na podstawie zachowanego miniaturowego modelu z gipsu i fotografii. Do mniej znanych dzieł należało popiersie gen. Karola Świerczewskiego, które znajdowało się w Szkole Podstawowej nr 111 w Łodzi (obecnie w Muzeum Socrealizmu w Kozłowie). Władysław Wasiewicz tworzył portrety, rzeźby figuralne, plakaty i medale w gipsie, drewnie, ceramice oraz brązie. W 1928 r. nagrodzony został złotym medalem za rzeźbę podczas wystawy w Paryżu. Uczestniczył w wystawach zbiorowych w Zachęcie, TZSP w Warszawie, na których nierzadko otrzymywał wyróżnienia i nagrody.



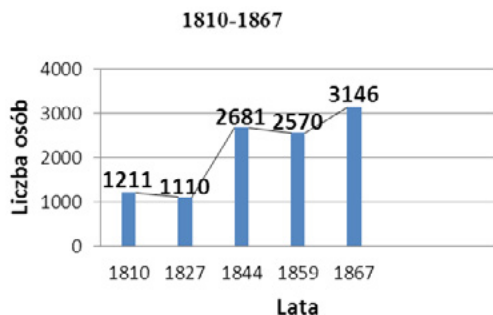
Tablica nagrobna z pomnika Władysława Wasiewicza.

Mieszkańcy Stawisk w liczbach

Nikt nie zaprzeczy, że duszą miasta są jego mieszkańcy. To od nich zależy, czy ich miejsce zamieszkania będzie piękniało i dawało poczucie bezpieczeństwa. Wiedzieli o tym również stawiskoszczanie i dbali o swoje miasteczko. Dowodzi tego między innymi działalność właścicieli Stawisk. Za przykład może posłużyć Stanisław Kisielnicki (1858-1943). Wprowadził on w majątku nowoczesne formy gospodarowania, wybudował dwór w stylu neogotyckim. Budowla posiadała dwie wysokie wieże, które nadawały jej swoistego uroku.

Właściciele Stawisk nic by jednak sami nie mogli zrobić. Każdemu z nich pomagali mieszkańcy, zarówno pochodzenia polskiego, jak i żydowskiego.

Profesor A. Dobroński w książce pt. *Miasta województwa podlaskiego* pisze o Stawiskach: „W spisach z końca XVIII wieku określono je jako miasto szlacheckie (prywatne), tylko z 3 ulicami i 179 domami. Liczba ludności była znaczna, bo około 1170 mężczyzn i kobiet, w tym ponad 890 Żydów (76%), 7 duchownych, 6 kupców i 95 rzemieślników. Połowa kupców handlowała sukniem, co wskazuje na utrzymującą się produkcję włókienniczą, a rzemieślnicy reprezentowali 18 specjalności, w tym rzadko spotykane na prowincji mazowieckiej: introligator, 3 farbiarzy, 11 kuśnierzy. Ponadto zwracała uwagę liczna reprezentacja krawców (20 majstrów i 3 czeladników), szewców (18), rzeźników (13), a także obecność garncarzy (4), bednarzy (3) i szklarzy (2)”. Miasto stało się ośrodkiem słynącym z wyrobu



kożuchów, sukna i kapeluszy. Czynne były również garbarnie i farbiarnie. Natomiast czytając *Dzieje Łomży* można się dowiedzieć, że w 1810 r. w Stawiskach było 1211 osób, w 1827 r. - 1110, zaś w 1844 r. już 2681.

Jak widać w latach 1810-1827 liczba mieszkańców znacznie zmalała. Przyczyną tego był pożar, który wybuchł w 1813 r. i zniszczył miasteczko. Na szczęście dzięki staraniom właścicieli i mieszkańców Stawiski się odbudowały.

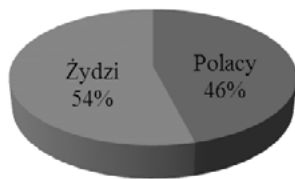
Liczba osób mieszkających w Stawiskach od 1827 r. do 1844 r. wzrosła ponad dwukrotnie. Prawdopodobnie było to wynikiem powstania stacji pocztowej w 1828 r. W miasteczku osiedlali się ludzie, którzy zakładali karczmy lub zajmowali się usługami, z których korzystali podróżni. To, że Stawiski leżały przy Trakcie Kowieńskim, również sprzyjało napływowi nowych mieszkańców i rozwojowi miasta.

S. Orgelbrand w *Encyklopedii Powszechnej* o Stawiskach informuje: „Miasteczko posiada obecnie ogólnej ludności 3146, pomiędzy którymi jest 2775 Żydów, ma domów murowanych 12, drewnianych 172”. Wśród mieszkańców przeważali Żydzi, było ich ponad 7 razy więcej niż Polaków. Ludność żydowska utrzymywała się głównie z handlu, rzemiosła i produkcji tekstyliów.

Pod koniec XIX wieku liczba osób mieszkających w Stawiskach rosła. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* podaje, że w 1890 r. w Stawiskach było 181 domów. Mieszkało 4140 osób - 1930 mężczyzn i 2210 kobiet. Natomiast według spisu ludności z 1897 r. Stawiski miały około 3340 mieszkańców, a w 1909 r. - 4500.



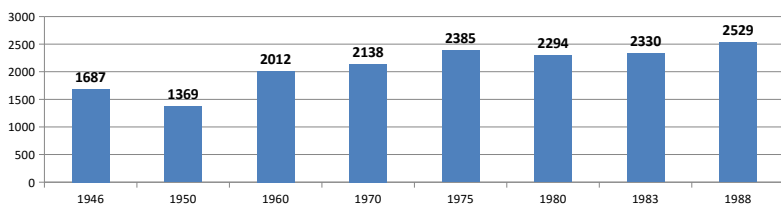
Spółeczeństwo Stawisk w 1931r.



W 1931r. w Stawiskach mieszkało 3150 osób, przy czym zmalała przewaga ludności żydowskiej. Żydzi stanowili 54% społeczeństwa miasteczka. Część Żydów opuściła Stawiski i osiedliła się w pobliskich miejscowościach, które rozwijały się prężniej. Zmniejszenie się liczby mieszkańców pochodzenia żydowskiego było również skutkiem ich wyjazdu do Izraela, różnych krajów Europy i Ameryki Północnej. Dalszy, drastyczny spadek liczby ludności żydowskiej spowodowany był działaniem okupantów w czasie II wojny światowej.

W 1946 r. w Stawiskach mieszkało 1687 osób i jest to liczba zbliżona do liczby mieszkańców miasta w 1810 roku.

Liczba mieszkańców Stawisk w latach 1946-1988



Według danych Urzędu Statystycznego w Białymstoku w 1988 roku w Stawiskach mieszkało 2529 osób, z czego 1279 to kobiety, a 1250 - mężczyźni. Urodziło się wówczas 21 dzieci. W sektorze państwowym pracowały 733 osoby.

W latach 1946-1988 liczba mieszkańców wzrosła o 49,9%. Dowodzi to, że stawiskoszczanie pozytywnie oceniali panujące w miasteczku warunki niezbędne do pracy oraz dalszego rozwoju.

BIBLIOGRAFIA

1. Baran C.C., *Z przeszłości Stawisk, maszynopis*, Warszawa 1958.
2. Detner S., *The Destruction of Stawiski, Chapter 17 from The Destruction of Bialystok and Environs the Woywodit Jewish Historical Committee, Bialystok*, 1946.
3. Dobroński A. C., *Miasta województwa podlaskiego*, Fundacja Sąsiedzi, Białystok 2014.
4. Getter M., Steczkowski S. W., *Polski Słownik Biograficzny, Tom XLIII, Dział Wydawniczy Polskiego Słownika Biograficznego*, 2004-2005.
5. Filipkowski W., *Monografia Stawisk, b.m.r.w.*
6. Gołąbek (Rozensztein) F., *The Life and Death of the Jews of Stawiski and environs During the German Occupation, the Woywodit Jewish Historical Committee, Białystok* 1946.
7. Kałamajska-Saeed M. (red.), *Katalog zabytków sztuki. Województwo łomżyńskie. Kolno, Grajewo i okolice*, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1988.
8. Kałamajska-Saeed M. (red.), *Katalog zabytków sztuki. Województwo łomżyńskie. Łomża i okolice*, Polska Akademia Nauk Instytut Sztuki, Warszawa 1982.
9. Kossak W., *Listy do żony i przyjaciół 1883-1942, tom I i II*, Wybór, opracowanie, wstęp, przypisy, indeksy – Kazimierz Olszański, Wydawnictwo Literackie Kraków Wrocław 1985.
10. Kreusch J., Kunert A. K., Labuszewski T., *Wielka Ilustrowana Encyklopedia Powstania Warszawskiego. T. IV.*, wyd. Bellona, Warszawa 1997.
11. Lubicz-Nycz B., *Batalion Kiliński AK 1940 – 1944*, PWN, Warszawa 1986.
12. Orgelbrand S., *Encyklopedia Powszechna*, wyd. S. Orgelbranda Synowie, Warszawa 1867.
13. Rymut K., *Nazwy miast Polski*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1980.
14. Samusik K. i J., *Dwory w Łomżyńskim*, Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wągów, Łomża 2000.
15. Schirmer M. K., *Dwory i majątki ziemskie w okolicach Łomży*, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2007.
16. Walewski W., Chlebowski B., Sulimierski F., *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, Druk „Wieku” Nowy Świat. Nr 61. Warszawa 1896.
17. Zierhoffer K., *Nazwy miejscowości północnego Mazowsza*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1957.
18. *Statystyczne Vademecum Samorządowca*, Urząd Statystyczny w Białymstoku, Białystok 2015.

Strony internetowe:

1. <http://parafia.stawiski.pl/dzieje>, czerwiec 2016r.
2. <https://pl.wikipedia.org/wiki/Stawiski>, czerwiec 2016r.
3. <http://www.jewishgen.org/Yizkor/stawiski/stawiski.html>, czerwiec 2016r.
4. <http://boylston-chess-club.blogspot.com/2013/01/chess-history-in-photos-rubinstein.html>, czerwiec 2016r.
5. <http://www.museumoffamilyhistory.com/lee-stawiski.htm>, czerwiec 2016r.
6. <http://www.awans.net/strony/historia/wisniewski/wisniewski1.html>, czerwiec 2016r.
7. <http://www.bg.agh.edu.pl/KOSSAK/wojciech.html>, czerwiec 2016r.
8. <http://stawiski.fotopolska.eu/>, czerwiec 2016r.
9. <http://www.sztetl.org.pl>, czerwiec 2016r.

Gimnazjum im. Adama Mickiewicza
w Stawiskach

Wrzesień 2016 r.



Stawiski 2016